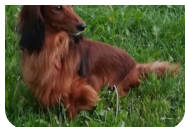


Karuzela z madonnami - inna wersja – Ewa Demarczyk

Wsiadajcie madonny- madonny
Do bryk sześciokonnych- ściokonnych
Konie wiszą kopytami nad ziemią
One w brykach na postoju już drzemią
Każda bryka malowana w trzy ogniste farbki
I trzy końskie maści i trzy końskie maści
Od sufitu od dębu od marchwi
Drgnęły madonny i orszak stukonny ruszył z kopyta!
Migają w krąg anglezy siwych grzyw
I lambrekiny siodeł
I gorejace wzory bryk kwiecisto- laurkowe
A w kazdej bryce vis a vis madonna i madonna
W nieodmiennej pozie tkwi od dziecka odchylona
Białe konie bryka, czarne konie bryka, rude konie bryka
Magnifikat
A one w Leonardach smutnych min
W obrotach Rafaela
W okrągłych ogniach w klatkach z lin
W przedmiesciach i w niedzielach
A w kazdej bryce vis a vis madonna i madonna
I niewiadoma która śpi a która jest natchniona
Szóstka koni - one szóstka koni - one szóstka koni - one
Zakręcone
Wsiadajcie madonny- madonny
Do bryk szesciokonnych- sciokonnych
Konie wiszą kopytami nad ziemią
One w brykach na postoju już drzemią
Każda bryka malowana w trzy ogniste farbki
I trzy końskie maści i trzy konskie masci
Od sufitu od dębu od marchwi
Drgnęły madonny i orszak stukonny
Ruszył z kopyta (7 razy)





Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych